

TEDE, Bednius (prod. SIR MICH)

Oh, Robię to z rozpędu
Masz tu rapu kompendium
Wybucho samochód pułapka, jak w Iraku
Mam dla ciebie bad news
Płyta miała być w maju
O raju!
Płyta będzie w kwietniu
W kraju nieźle wałą pod to, jak podpierdolony redtube
Zwrotki rwę mów mi [?] - mam energie
Debiut w stodole koleś, kto rozjechał ewidentnie?
Mowie o targach koleś
Stodołę jeszcze zapełnię
Mówią na mieście, że wielu raperom nie chce się już rapować przeze mnie
I bardzo dobrze!
W sumie tu jestem po to by pokazywać to grze
Co tu jest tępotą
Jestem po to
Tempo to trzymam
Ten potok słów spływa
Wybacz, kurwa, tu nic nie pomoże ci ten botoks w rymach

Szybkie fury, łatwy pekiel
Bit buja dekiel
W glam rap
/4x

Nie potrzeba mi na sile kumpli
No rap-gra kamrat
Chwile kurwa kto się skundlił? Niespodzianka, będziesz skamlał
"Zacznij" rap ssać mi z kabla, gałgan
Wchodzę na majk a cała knajpa ogarnia "gangnam stajl"
Bangla hajpmi #ja w nim gram trap kawałki
Hajs z tego mam i bekę z alko mindz mafii
Tak mówi tede czekit bez beki niema rapu
Kurwa przewin jeszcze raz: bezbek i niema rapu
Nie osiągniesz w tym pułapu "co mam" ja. "Zobacz" jak
To dla takich wacków słałów jest ten słał [?]
Bo ja to mogę ot tak a ty nie możesz tego wogóle
Masz problem? To zapal jointa i weź się kurwa odlep

Szybkie fury, łatwy pekiel
Bit buja dekiel
W glam rap
/4x

Słysze te podpierdółki wątle chujki
Rzucili na mnie klątwę
Chcą odwet?
Wątpię chujki
Sprawdzają mnie po kompie, pokątnie empetrójki
Mój rap zamyka gębę.
Sempre Tede tępe chujki
Gram pro w grę mam progres i dobre statsy (gratsy)
Na chuj mi nowi hombre w tak dobrej sytuacji?
Może kiedyś przypomnę sobie i może kiedyś o tym wspomnę
Są rzeczy co mam w głowie które pewnie są dozgonne
Dosłownie to jest tak: kawałek o mnie, ja level up
Nagraj o mnie, podnieś mi o szczebel jeden wyżej rap
Każdy nienawiszczy strzał ten przez cały czas infamii
Mnie zajebistszym sprawił...
Dzięki za nienawiść!

Szybkie fury, łatwy pekiel
Bit buja dekiel

W glam rap
/4x